

ks. Piotr Mazur

## *Miłosierdzie w nauczaniu Jana Pawła II*

Ojciec święty Jan Paweł II na przestrzeni całego swego pontyfikatu bardzo mocno akcentował potrzebę wychowania ku wartościom. Jego zdaniem współczesny świat potrzebuje nauczycieli i wychowawców, którzy będą umieli przekazać dzieciom i młodzieży wartości, na których będą mogli budować swoją przyszłość. Niewątpliwie fundamentalnym przekazem jest przesłanie miłości miłosiernej na wzór Chrystusa.

Idea miłosierdzia została wyrażona przez Jezusa w mowie o błogosławieństwach oraz w przypowieści o sądzie ostatecznym. W pierwszym tekście Jezus ukazuje, że drogą do pełnego szczęścia jest postawa człowieka czyniącego miłosierdzie: „Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią” (Mt 5, 7). Natomiast przypowieść o sądzie ostatecznym jednoznacznie wskazuje, że kryterium tego sąd jest miłość. Warunkiem niezbędnym do zbawienia jest pomoc duchowa i wsparcie materialne bliźniemu (por. Mt 25, 31-40).

*Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny* w następujący sposób definiuje miłosierdzie: „współczucie wyrażające się przede wszystkim w gotowości do niesienia pomocy osobom znajdującym się w potrzebie; litowanie się nad kimś”<sup>1</sup>. Do wyrazów bliskoznacznych zalicza się: miłościwość, litość, współczucie, dobroczynność, charytatywność, filantropia, ofiarność<sup>2</sup>.

W pedagogice chrześcijańskiej miłość miłosierna w stosunku do wszystkich innych cnót stanowi wartość nadrzędną. Św. Paweł poucza, że dobroczynność pozbawiona miłości nie przynosi ofiarodawcy żadnych korzyści: „I gdybym rozdał na jałmużnę całą majątność moją, a ciało wystawił na spalenie, lecz miłości bym nie miał, nic bym nie zyskał” (1 Kor 13,3).

<sup>1</sup> *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, red. H. Zgólkowa, t. 21, Poznań 1999, s. 242.

<sup>2</sup> Por. *Słownik wyrazów bliskoznacznych*, red. S. Skorupka, Warszawa 1985, s. 37.



W kontekście rozważanego tematu zwrócić należy uwagę, że prawdziwa działalność charytatywna wypływa z serca pełnego miłości.

Chrześcijańska postawa miłosierdzia zakorzeniona jest w przykazaniu miłości Boga i bliźniego, które zostało przypomniane przez Chrystusa jako fundament objawienia Bożego: „Będziesz miłował Pana Boga swego całym swoim sercem, całą swoją duszą i całym swoim umysłem. To jest największe i pierwsze przykazanie. Drugie podobne jest do niego: Będziesz miłował swego bliźniego jak siebie samego. Na tych dwóch przykazaniach opiera się Prawo i Prorocy” (Mt 22,37-40. Por. Pwt 6,5; Kpł 19,18).

Jezus Chrystus jest niedościgłym wzorem postawy „pro-egzystencji”, tzn. postawy bycia dla drugiego człowieka. Całym swoim życiem objawia, że prawdziwa miłość urzeczywistnia się przez dar z siebie: „Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich” (J 15, 13). Z miłości do człowieka dobrowolnie idzie na mękę (por. Mt 26, 46) i posłuszny Ojcu oddaje na krzyżu życie za wszystkich ludzi (por. Flp 2, 6-11). Chrystus daje nam „*Nowe Prawo*, ‘prawo Ducha, który daje życie w Chrystusie Jezusie’ (Rz 8, 2), a jego podstawowym wyrazem, na wzór Chrystusa oddającego życie za przyjaciół swoich (por. J 15, 13), jest *dar z siebie z miłości do braci*: ‘My wiemy, że przeszliśmy ze śmierci do życia, bo miłujemy braci’ (1 J 3, 14). Jest to prawo wolności, radości i szczęścia”<sup>3</sup>.

Człowiek udoskonala się przez żywą relację z drugim człowiekiem, która wyraża się przez dar z siebie. W encyklice *Centesimus annus* papież Jan Paweł II stwierdza: „Człowiek bowiem staje się naprawdę sobą poprzez wolny dar z siebie samego; dar ten jest możliwy dzięki podstawowej ‘zdolności transcendencji’ osoby ludzkiej. Człowiek nie może oddać się czemuś, co stanowi projekcję rzeczywistości czysto ludzkiej, abstrakcyjnemu ideałowi lub fałszywej utopii. Będąc osobą, może uczynić z siebie dar dla innej osoby czy innych osób, a w końcu dla Boga, bo Bóg jest sprawcą jego istnienia i tylko On może w pełni ten dar przyjąć. Wyobcowany jest zatem taki człowiek, który nie chce wyjść poza samego siebie, uczynić z siebie

<sup>3</sup> Jan Paweł II, *Evangelium vitae*. Encyklika o wartości i nienaruszalności życia ludzkiego, Watykan 1995, nr 49.



daru ani stworzyć autentycznej ludzkiej wspólnoty, dążącej ku swemu ostatecznemu przeznaczeniu, którym jest Bóg”<sup>4</sup>.

W przemówieniu do przedstawicieli świata kultury i nauki papież Jan Paweł II zaakcentował, że uniwersalnym talentem każdego człowieka jest nasze człowieczeństwo, nasze „być” (*esse*). Ewangelia uczy nas pomnażania przede wszystkim tego talentu. Sąd ostateczny będzie rozliczeniem z tegoż talentu. On zaś pomnaża się przez „bezinteresowny dar z siebie samego”, czyli poprzez miłość do Boga i drugiego człowieka<sup>5</sup>.

Jedną z głównych cech „nowego człowieka” jest zwrot ku drugiemu człowiekowi, ku bliźniemu. Człowiek wychodzi ze swego egoistycznego „bycia dla siebie”, aby „być dla innych”. Jan Paweł II, nawiązując do nauczania Soboru Watykańskiego II, podkreślał, że „człowiek nie inaczej spełnia siebie samego jak przez ‘bezinteresowny dar’. Ów dar stanowi pełną aktualizację celowości, która jest właściwa człowiekowi – osobie. Jego autoteleologia polega więc nie na tym, aby być ‘dla siebie’, zamykać się w sobie w sposób egoistyczny – ale aby być ‘dla innych’, być darem. Chrystus jest niedościgłym, a równocześnie wciąż najwyższym wzorem takiego człowieczeństwa”<sup>6</sup>.

Analizując ewangeliczny zapis o Zacheuszu, papież zwraca uwagę, że Chrystus rozjaśnia mroki ludzkiego sumienia. Jego obecność i Jego słowa sprawiają, że w człowieku dokonuje się przemiana serca: „Panie, oto połowę mego majątku daję ubogim, a jeśli kogo w czym skrzywdziłem, zwracam poczwórnje” (Łk 19,8). Jezus sprawia, że „w Jego świetle poszerzają się horyzonty ludzkiej egzystencji, zaczyna się dostrzegać świat ludzi i ich potrzeby. Rodzi się poczucie więzi z drugim człowiekiem, świadomość społecznego wymiaru człowieka i w konsekwencji poczucie sprawiedliwości”<sup>7</sup>.

<sup>4</sup> Jan Paweł II, *Centesimus annus*. Encyklika w setną rocznicę *Rerum novarum*, Watykan 1991, nr 41.

<sup>5</sup> Zob. Jan Paweł II, *Przemówienie do przedstawicieli świata kultury zgromadzonych w Teatrze Narodowym*, Warszawa 8.06.1991, w: *Jan Paweł II. Pielgrzymki do Ojczyzny. Przemówienia homilie*, Kraków 2005, s. 736.

<sup>6</sup> Jan Paweł II, *Przemówienie do przedstawicieli...*, Warszawa 8.06.1991, w: *Jan Paweł II. Pielgrzymki do...*, dz. cyt., s. 735.

<sup>7</sup> Jan Paweł II, *Homilia w czasie Mszy św.*, Łk 8.06.1999 r., w: *Jan Paweł II. Pielgrzymki do...*, dz. cyt., s. 1060.



Chrześcijanin winien być człowiekiem wrażliwym na biedę i nędzę ludzką. Papież przypominał nam, że „Krzyk i wołanie biednych domaga się od nas konkretnej i wielkodusznej odpowiedzi. Domaga się gotowości służenia bliźniemu. Jesteśmy wzywani przez Chrystusa. Wciąż jesteśmy wzywani. Każdy na inny sposób. Na różnych, bowiem miejscach cierpi człowiek i woła o człowieka. Potrzebuje jego obecności, jego pomocy. Jakże ważna jest ta obecność ludzkiego serca i ludzkiej solidarności”<sup>8</sup>.

Papież Jan Paweł II wielokrotnie wzywał ludzkość do miłosierdzia, która jest podstawowym czynnikiem pomnażania człowieczeństwa w człowieku. Podczas swojej ostatniej podróży apostolskiej do Polski, 17 sierpnia 2002 r., Ojciec święty gorąco prosił: „Trzeba spojrzenia miłości, aby dostrzec obok siebie brata, który wraz z utratą pracy, dachu nad głową, możliwości godnego utrzymania rodziny i wykształcenia dzieci doznaje poczucia opuszczenia, zagubienia i beznadziei. Potrzeba „wyobraźni miłosierdzia”, aby przyjść z pomocą dziecku zaniedbanemu duchowo i materialnie; aby nie odwracać się od chłopca czy dziewczyny, którzy zagubili się w świecie różnorodnych uzależnień lub przestępstwa; aby nieść radę, pocieszenie, duchowe i moralne wsparcie tym, którzy podejmują wewnętrzną walkę ze złem. Potrzeba tej wyobraźni wszędzie tam, gdzie ludzie w potrzebie wołają do Ojca miłosierdzia: „Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj”. Oby dzięki bratniej miłości tego chleba nikomu nie brakowało! „Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią” (Mt 5, 7)<sup>9</sup>. W kontekście powyższej wypowiedzi wyrastają zadania dla wychowawcy i wychowanka: stawać się nowym człowiekiem poprzez troskę o drugiego, zaangażowaną pomoc, miłosierdzie. Tego daru służby drugiemu człowiekowi trzeba się permanentnie uczyć i uczyć innych.

Głoszona przez Jana Pawła II kultura życia (cywilizacja miłości) wyraża się przez miłość do innych i dar z samego siebie. Najbardziej uroczystym wysławianiem Ewangelii są gesty heroiczne, ponieważ są chwalebny objawieniem miłości, która oddaje życie za ukochaną osobę (por. J 15, 13).

<sup>8</sup> Tamże, s. 1061.

<sup>9</sup> Jan Paweł II, *Homilia w czasie Mszy św.*, Kraków 18.08.2002 r., w: *Jan Paweł II. Pielgrzymki do...*, dz. cyt., s. 1215.



Istnieje również heroizm dnia codziennego, na który składają się małe lub wielkie gesty bezinteresowności. Na szczególne uznanie zasługuje oddawanie organów w celu ratowania zdrowia, a nawet życia. Papież wspomina także heroizm matek, „które bez reszty poświęcają się swoim rodzinom, które cierpią wydając dzieci na świat, a potem gotowe są podjąć wszelkie trudy, ponieść wszelkie ofiary, ażeby tym dzieciom przekazać wszystko, co mają w sobie najlepszego”<sup>10</sup>.

W adhortacji *Familiaris consortio* papież przypomina, że członkowie wspólnoty rodzinnej winni się kierować „prawem bezinteresowności”, które szanując i umacniając we wszystkich i w każdym godność osobistą jako jedyną rację wartości, przybiera postać serdecznego otwarcia się, spotkania i dialogu, bezinteresownej gotowości służenia, wielkodusznej służby i głębokiej solidarności”<sup>11</sup>. Jego zdaniem rodzina staje się niejako szkołą życia społecznego w duchu szacunku, sprawiedliwości, dialogu i miłości. Ona jest najskuteczniejszym narzędziem humanizacji i personalizacji społeczeństwa<sup>12</sup>.

Papież stwierdza również, że rozumna służba Bogu urzeczywistnia się w codziennej egzystencji, przeżywanej w duchu miłości, która wyraża się poprzez dobrowolny i wielkoduszny dar z siebie samego<sup>13</sup>. „Chrystus nieustannie przywołuje do siebie nowych uczniów, mężczyzn i kobiety, aby przez wylanie Ducha Świętego (por. Rz 5, 5) udzielić im Boskiej *agape* – zdolności kochania tak jak On, oraz by skłonić ich do służenia innym przez pokorny dar z siebie, wolny od wszelkiej interesowności”<sup>14</sup>.

Bezinteresowność przyczynia się do rozwijania biblijnych cnót, takich jak: skromność, pokora, ubóstwo w duchu. Charakteryzuje ona poświęcenie się drugiemu człowiekowi i światu poprzez odejście od egocentryczne-

<sup>10</sup> Jan Paweł II, *Evangelium vitae*, dz. cyt., nr 86.

<sup>11</sup> Jan Paweł II, *Familiaris consortio*. Adhortacja apostolska o zadaniach rodziny chrześcijańskiej w świecie współczesnym, Watykan 1981, nr 43.

<sup>12</sup> Zob. tamże.

<sup>13</sup> Zob. Jan Paweł II, *Ecclesia de Eucharistia*. Encyklika o Eucharystii w życiu Kościoła, Watykan 2003, nr 80.

<sup>14</sup> Jan Paweł II, *Vita consecrata*. Adhortacja apostolska o życiu konsekrowanym i jego misji w Kościele i w świecie, Watykan 1996, nr 75.

go sposobu myślenia i działania.

W encyklice *Dives in misericordia* papież zwrócił uwagę, że: „Człowiek dociera do miłosiernej miłości Boga, do Jego miłosierdzia o tyle, o ile sam przemienia się wewnątrznie w duchu podobnej miłości w stosunku do bliźnich”<sup>15</sup>. Ojciec święty, dostrzegając ogromny rozmiar współczesnego ubóstwa, wielokrotnie apelował o „wyobraźnię miłosierdzia”.

Miłosierdzie domaga się podejmowania konkretnych dzieł miłości wobec drugiego człowieka, a zwłaszcza najuboższych. Miłosierdzie słów domaga się miłosierdzia czynów<sup>16</sup>. Zdaniem papieża: „musi to być świadectwo czynnego miłosierdzia, zbudowane na wierze w zmartwychwstanie. Tylko takie świadectwo jest znakiem nadziei dla współczesnego człowieka, zwłaszcza dla młodego pokolenia (...)”<sup>17</sup>.

\* \* \*

Jan Paweł II w swoim nauczaniu o miłosierdziu wskazuje na Chrystusa jako wzór miłosierdzia chrześcijańskiego. Obowiązkiem chrześcijanina jest naśladowanie miłości miłosiernej Jezusa. Zdaniem papieża człowiek w pełni realizuje się poprzez bezinteresowny dar z siebie. Postawa „bycia dla innych”, to swoiste „bycie darem dla drugiego człowieka” sprawia, że człowiek odkrywa sens swego życia. Rzecz można ująć wręcz paradoksalnie: o ile więcej siebie dajesz innym, o tyle więcej sam posiadasz siebie. To bezinteresowne dawanie siebie sprawia, że stajemy się wewnątrznie bardziej dojrzałymi i bogatsi.

---

<sup>15</sup> Jan Paweł II, *Dives in Misericordia*. Encyklika o Bożym miłosierdziu, Watykan 1980, nr 14.

<sup>16</sup> Zob. Jan Paweł II, List apostolski *Novo millennio ineunte*, Watykan 2001, nr 50.

<sup>17</sup> Jan Paweł II, *Homilia w czasie Mszy św. Beatyfikacyjnej Edmunda Bojanowskiego, matki Reginy Protmann i 108 Męczenników*, Warszawa 13.06.1999 r., w: *Jan Paweł II. Pielgrzymki do...*, dz. cyt., s. 1126.